

Janusz Golinowski\*

## Zmiany społeczno-gospodarcze w obliczu ukrytych form hegemonii

### Socio-economic Changes in the Face of Hidden Forms of Hegemony

STUDIA I ANALIZY

**Słowa kluczowe:** przetwarzanie w chmurze, obecne trendy, zmiany społeczno-gospodarcze, systemy smart-tech, utopijna wizja, prywatność danych

**Key words:** cloud computing, current trends, socio-economic changes, smart-tech systems, utopian vision, privacy data

**Abstrakt:** Coraz większe zainteresowanie budzą ramy i metoda analizy Karla Polanyiego w rozumieniu dzisiejszych problemów neoliberalizmu, a także w myśleniu o ich rozwiązaniu. Niegdyś marginalny wpływ Polanyi'ego zaczął przenikać do zbiorowej świadomości nauk społecznych. W artykule omówiono ramy stosowane do opisu, analizy i prognozowania w trzech obszarach wzrostu gospodarczego, równości i rozwoju, podkreślając jednocześnie pewne ważne, przeszłe i obecne trendy. Rewolucja algorytmiczna i przetwarzanie w chmurze są fundamentami gospodarki platformowej. Podczas gdy platformy oferują wiele korzyści, budzą również obawy dotyczące koncentracji rynku, prywatności danych, praw pracowniczych i konkurencji. W niedalekiej przyszłości rzekomo inteligentne systemy technologiczne mogą zostać wdrożone w celu maksymalizacji ludzkiej produktywności w ciągu całego naszego życia. Potężni inwestorzy realizowali i będą realizować swoją utopijną wizję świata rządzonego przez systemy smart-tech.

**Abstract:** There is an increasing interest into Karl Polanyi's framework and method of analysis in understanding today's problems of neoliberalism as well as in thinking about their solution. Polanyi's once marginal influence began to permeate the collective

\* ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-2829-873X>; dr hab. prof. UKW. Kierownik Katedry Teorii Polityki i Zarządzania Sferą Publiczną Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. E-mail: janusz.golinowski@gmail.com.

*consciousness of the social sciences. This paper looks at frameworks used for description, analysis, and prediction in the three areas of economic growth, equality, and development, while also highlighting some important past and current trends. The algorithmic revolution and cloud computing are the foundations of the platform economy. While platforms offer many benefits, they also raise concerns about market concentration, data privacy, labor rights, and competition. In the not-so-distant future supposedly smart technological systems may be deployed to maximize human productivity throughout our lives. Powerful investors have pursued and will continue to pursue their utopian vision of a world governed by smart-tech systems.*

## **Wprowadzenie**

Czy rynek mógłby rozwijać się bez udziału interwencji ze strony instytucji państwa? To pytanie stanowi przyczynek do rozważań na temat równoległego funkcjonowania interesów indywidualnych i zbiorowych, równowagi celów publicznych i zysków prywatnych, a także poszukiwania kompromisu pomiędzy działalnością podmiotów gospodarczych i państwa. Walory heurystyczne zawarte w rozważaniach Karla Polanyi'ego, wydają się być dobrą ramą do wyjaśnienia obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej na świecie<sup>1</sup>. Wpływ Polanyi'ego od pewnego czasu zaczął przenikać do świadomości badaczy nauk społecznych. Poza kręgami antropologicznymi, w których jego studia nad archaicznymi gospodarkami miały istotną wartość, badania tego austro-węgierskiego intelektualisty zakotwiczone w ekonomii, socjologii i historii nabierają szczególnego znaczenia w obliczu turbulencji obecnego ładu społeczno-gospodarczego<sup>2</sup>. Oryginalne ramy wyjaśnienia sytuacji kryzysowych kapitalizmu i wywołane przez nie następstwa w postaci konfliktów i późniejszych wojen skłaniają do głębszej refleksji nad żywotnością demokratycznego ładu. Zgodnie z intencją Polanyi'ego warto podkreślić, że jeśli gospodarka jest w pewnym stopniu osadzona w relacjach społecznych, to trzeba dostrzec w niej znamiona logiki przynależnej do obszaru politycznego. Wspomniane refleksje mają podobny rezonans w dzisiejszych czasach cechujących się impa-

<sup>1</sup> Z perspektywy interdyscyplinarnej owo ujęcie było charakteryzowane przez wielu autorów, zwłaszcza Immanuela Wallensteina, André Gundera Franka, Samira Amina czy Giovanniego Arrighi. Przywoływało ono ideę „gospodarki światowej” użytej po raz pierwszy przez Fernanda Braudela. Idea gospodarki światowej pokazywała, w jaki sposób historyczna dynamika powstawania i ekspansji kapitalizmu była powiązana z ustanowieniem wymiany handlowej między różnymi częściami świata.

<sup>2</sup> F. Block, M.R. Somers, *Karl Polanyi in an Age of Uncertainty*, «Contemporary Sociology» 2017, vol. 46 (4), s. 379–392.

sem gospodarczym, perspektywą katastrofy klimatycznej i obawami przed ekspansją autorytaryzmu.

Architektura współczesnej gospodarki (szczególnie w zakresie nowych technologii) przechodzi głęboką transformację, a praktyka tworzenia i wymiany informacji podąża za oczekiwaniami środowiska korporacyjnego biznesu. Platformy cyfrowe, dzięki mocy w swoich ekosystemach, przyczyniają się do reorganizacji coraz większych obszarów gospodarki i społeczeństwa<sup>3</sup>. W tym kontekście kapitalizm cyfrowy nie tylko przekształca wzorce gospodarcze, ale także intensyfikuje wyzwania związane z poczuciem sprawiedliwości i wyzyskiem na rynkach pracy, zwiększając jednocześnie obciążenie dla naturalnego środowiska o dalekosiężnych konsekwencjach. Oprócz przełomu w produktywności i groźby narodzin technotronicznego społeczeństwa kontroli, pojawia się niebezpieczeństwo nierównowagi na rynku pracy – uwolnienia dużej części pracowników i wątpliwych perspektyw zdobycia nowych miejsc pracy, a w konsekwencji kryzysu demokracji utożsamianego z symptomem polaryzacji politycznej. Obecna metamorfoza kapitalizmu obfituje przeciążeniem informacji skutkującym swego rodzaju ignorancją, porzuceniem idei oświeceniowej racjonalności, a także dyscyplinującą indywidualizacją zachowań człowieka, realizowaną pod płaszczykiem „wolnego wyboru”<sup>4</sup>.

Znaczącą z tej perspektywy analizy wydaje się być geoeconomia, pozwalająca na rozpoznanie głównych idei i powiązanych z nimi praktyk społecznych. Praktycznie od drugiej dekady XXI wieku zachodni kapitalizm pograżył się w kryzysie gospodarczym i społecznym, a państwa powróciły do kluczowych ról w poszukiwaniu środków i narzędzi stabilizacji. Formą egzemplifikacji tych wydarzeń jest kryzys transformacji sygnalizujący, że powojenny porządek z Bretton Woods pod przywództwem USA ustępuje miejsca nowej konfiguracji władzy, koalicjom państw i nowym instytucjom. Zachodzące zmiany odsłoniły wątpliwe przesłanki, na których opierała się narracja liberalizmu, z wiarą w ducha przedsiębiorczości, wpływami i dominacją właścicieli kapitału i finansistów oraz ograniczoną władzą instytucji państwa<sup>5</sup>. Polanyi był świadkiem wielu momentów erupcji kapitalizmu, ujawniającej bezwzględny charakter logiki kapitału w okolicznościach rosnących ograniczeń poszukiwania zysku. Moment narastającej „zapaści finansowej”, wykazującej oznaki słabnącego potencjału gospodarki, następnie jej wybuch sygnalizujący wielki kryzys

---

<sup>3</sup> P. Langley, A. Leyshon, *Platform Capitalism: The Intermediation and Capitalization of Digital Economic Circulation*, «Finance and Society» 2017, vol. 3 (1), s. 11–31.

<sup>4</sup> J. Golinowski, *Neoliberalny panoptikon biopolityki – pomiędzy ekspansją i społeczną terapią*, «Teoria Polityki» 2021, nr 5, s. 103–126.

<sup>5</sup> Ch. England, *The Limits of Transformation: Contemporary Applications of Karl Polanyi*, «Journal of Australian Political Economy» 2015, vol. 76, s. 29–53.

w Czarny Wtorek 24 października 1929 roku, stanowił swego rodzaju przełom<sup>6</sup>. Obecną żywotność neoliberalizmu, sukcesora liberalnych idei, można tłumaczyć nie tylko w kategoriach legitymizacji jego „wyjątkowości”, którą sam wygenerował, ale w kategoriach zewnętrznych interwencji elit politycznych i gospodarczych, którym udaje się „przejąć” instytucje wykonawcze i regulacyjne, a tym samym omijać demokratyczną presję i naciski społeczne<sup>7</sup>.

Chociaż kapitalizm nie zawsze istniał w wymiarze światowym, to z reguły stanowił obraz spójnego zbioru współzależnych przestrzeni, rozciągniętych w czasie. Zajmowały one niesymetryczne pozycje w procesie akumulacji i przepływu kapitału. Jednak w każdym z tych przedziałów czasowych – w systemie kapitalizmu można wyróżnić hegemoniczne centra, marginalizowane peryferie i przestrzenie pośrednie, które wspierają dominację centrum. Również w warunkach przełomów technologicznych niesymetryczność tych relacji nie ulega istotnym zmianom. Rewolucja przemysłowa przyniosła poprawę narzędzi produkcji, a wraz nimi głębokie przemiany w życiu człowieka<sup>8</sup>. W ślad za efektami technologicznymi i dominacją właścicieli kapitału, monopolizujących wpływy, podążyła „wybuchowa fala” rozzarowanych pracowników. Ekonomiczne narracje, które podtrzymywały ostatnie epoki – przyniosły, zarówno wielkie sukcesy, jak i znaczące porażki. W tym wymownym wyzwaniu – dla formalnej mądrości – Dani Rodrik wskazał na co najmniej wątpliwe przesłanki, jeśli myślimy o projekcie społeczeństwa jako demokratycznego systemu kooperacji<sup>9</sup>. Refleksje Polanyi’ego wzmacnia schemat „politycznego trylematu” Rodrika, ukazujący sprzeczność relacji pomiędzy ponadnarodową integracją gospodarczą, instytucjami krajowymi i demokracją. Krytyka gospodarki wolnorynkowej i jej liberalnych idei – autorstwa Polanyi’ego – była formą negacji indywidualizmu obecnego w koncepcjach i założeniach klasycznej ekonomii,

<sup>6</sup> Syntetycznie rzecz ujmując, pierwszy głęboki kryzys z 1929 roku był związany z powstaniem wielkich korporacji i megabanków; drugi, z 1971 roku ujawnił mechanizmy osłabienia systemu walutowego Bretton Woods. Po kryzysie z 2008 roku oprócz troski dotyczącej akumulacji kapitału zwrócono uwagę na stabilizującą rolę banków centralnych, a więc samej instytucji państwa działającej w imię akumulacji kapitału.

<sup>7</sup> M. Konings, *Against Exceptionalism: The Legitimacy of the Neoliberal Age*, «Globalizations» 2018, vol. 15 (7), s. 1007–1019.

<sup>8</sup> Kiedy pierwszoplanowym celem staje się opłacalność, innowacje techniczne będą utrzymywać istniejącą sprzeczność. Czołowe postacie teorii krytycznej, zwanej teorią ekonomii politycznej (Peter Golding, Graham Murdoch, Nicolas Garnham, Vincent Mosco, Steward Ewen, Oscar Gandy czy Herbert Schiller) podkreślali znaczenie informacji i komunikacji jako czynników modyfikacji i stabilności systemu.

<sup>9</sup> Dani Rodrik w przekonujący sposób wskazał na swoisty syndrom ograniczeń, które obejmują nieuniknione napięcie: nie da się osiągnąć jednocześnie hiperglobalizacji gospodarczej, suwerenności narodowej i demokracji. Zob. D. Rodrik, *The Globalization Paradox: Democracy and the Future of the World Economy*, W.W. Norton & Company, New York–London 2011, s. 189–206.

podkreślającej, że rynki są spontanicznymi zjawiskami, które działają bez interwencji i koordynacji dzięki pomysłowości i przedsiębiorczości obywateli.

Pojawienie się platform cyfrowych i robotyzacja produkcji oraz usług stanowią przyczynek do refleksji na temat stabilności konsensusu społecznego, jaki udawało się utrzymać we wcześniejszych latach. Konsumpcja przestaje bowiem być konsolidującym elementem, umożliwiającym stabilność społeczną w sytuacji, gdy nie ma gwarancji, nie tylko godziwego wynagrodzenia, ale i samej pracy. To kręta droga do przebudzenia mrocznych namiętności politycznych, skłaniających obywateli do opuszczenia „zwykajowych” ścieżek samoregulacji, rozciągających się między liberalnymi demokracjami a gospodarką rynkową<sup>10</sup>. Inne wersje wyjaśniania tych wyzwań zwykle przywołują kategorię upadku kultury politycznej, ujawniającej swoje realne oblicze w sytuacjach kryzysowych. W takiej sytuacji pojawiają się zasadnicze pytania o przyszłą ewolucję porządku społecznego i związanego z nim poszukiwania pola oraz narzędzi do tworzenia kompromisu. Jak rozumieć obecność nastrojów politycznych sytuujących część społeczeństwa na pozycjach kontestujących tę formę państwa, która w warstwie deklaratywnej broni podstawowych praw i zdolności do decydowania o swojej przyszłości? Czy mamy do czynienia z trudnościami wynikającymi z deformacji liberalno-demokratycznego porządku politycznego, czy też z konsekwencjami jego podstawowych założeń, czyli samej logiki reprezentacji?

## Za kurtyną technologicznej hegemonii – trajektoria współczesnych zmian

W 1944 roku ukazały się biegunowo przeciwne, monumentalne dzieła – „Droga do zniewolenia” Friedricha von Hayeka<sup>11</sup> i „Wielka transformacja” Karla Polanyi’ego<sup>12</sup>. W swojej pracy Hayek argumentował, że liberalizm rynkowy prowadzi do dobrobytu, wolności politycznej i przeciwdziałania autorytarnym rządóm. Natomiast Polanyi uzasadniał, że eskalacja rynkowego liberalizmu doprowadziła w konsekwencji do wielkiego kryzysu. Wspomniane idee zostały poddane próbie przez ostatnie kilkadziesiąt lat historii<sup>13</sup>. Przez pierwsze trzy

---

<sup>10</sup> I. Krastew, S. Holmes, *Światło, które zgasło. Jak Zachód zawiódł swoich wyznawców*, Warszawa 2020.

<sup>11</sup> F. von Hayek, *Droga do zniewolenia*, Kraków 1996.

<sup>12</sup> K. Polanyi, *Wielka transformacja. Polityczne i ekonomiczne źródła naszych czasów*, Warszawa 2010.

<sup>13</sup> Często różnice oceny historycznych wydarzeń pomiędzy badaczami wynikają nie tylko ich wizji postrzegania świata, ale także przeświadczeń tkwiących w ich świadomości. Dotyczą one przesadnej koncentracji na „postępie” w ramach ewolucji na kształt linii

dekady po II wojnie światowej strategia odzwierciedlająca idee Polanyi'ego prowadziła do gospodarki mieszanej, składającej się w państwach zachodnich z polityki rządów i regulowanych rynków, owocujących wzrostem powszechnego dobrobytu na wszystkich poziomach. Przez następne czterdzieści lat dominacja idei Hayeka zrealizowała pomysły ograniczonej roli rządu, co oznaczało niestabilność gospodarczą, rosnące nierówności (z zyskami trafiającymi do najbardziej zamożnych) wraz z zalecanym wdrażaniem liberalizmu rynkowego przez konkretne posunięcia rządów. W ujęciu Polanyi'ego owa koncepcja składała się z zestawu dedukcyjnie wyprowadzonych konstrukcji logicznych pomyślanych jako sposób na legitymizację liberalnej agendy ekonomicznej i jej bezkrytyczne uzasadnienie wobec samoregulujących się rynków<sup>14</sup>.

Podczas gdy dla Polanyi'ego urynkowanie społeczeństwa było utopią o dystopijnych konsekwencjach, ewolucyjne wyjaśnienie tego dialektycznego procesu w ujęciu Hayeka stanowiło potwierdzenie, że nie ma alternatywy dla społeczeństwa zorientowanego na rynek. Polanyi pokazał, że gospodarki działające bez należytej troski o dobrobyt wszystkich obywateli faworyzują w efekcie majątnych i ignorują ubogich. Kapitalizm i jego legitymizująca ideologia – liberalizm, przeniknęły wszystkie typy relacji międzyludzkich, podporządkowując wszelkie praktyki społeczne i idee racjonalności. W ten sposób liberalizacja gospodarki stała się symbolem obecnego świata i nie ma żadnego namysłu, który nie podlegałby kalkulacji ekonomicznej i rentowności stanowiących pożywkę akumulacji kapitału. Brak dyskusji na temat roli praktyk finansjalizacji jest przyjmowany przez kapitał w konkretnych strategiach jako uzasadnienie jego politycznej hegemonii i władzy nad społeczeństwem<sup>15</sup>.

Współczesny liberalizm utrzymuje, że u podstaw liberalnego państwa winno być działanie na rzecz stworzenia warunków instytucjonalnych, aby wolne jednostki mogły bez jakiegokolwiek ingerencji realizować swoją wizję dobrego życia. Zasadnym jest, aby przyjętą argumentację uzupełnić bardziej rozbudowanym rozumieniem sił dominacji. Należy przyjąć, że fundamentalną siłą hegemonii – swego rodzaju „naturalnego przymusu” jest zdolność dysponentów kapitału do formowania środowiska materialnego i społecznego

---

wznoszącej, wiązaniu zmiany społecznej z działaniem różnych czynników usytuowanych na zewnątrz tego procesu, kamerdynerskiej wizji zdarzeń przypisującej nieadekwatną rolę sprawczą wybitnych jednostek czy też wpływu sił sprawczych pojmowanych w sposób abstrakcyjny i zmistyfikowany. Zob. J. Topolski, *Teoria wiedzy historycznej*, Poznań 1983, s. 154–156.

<sup>14</sup> Karl Polanyi utrzymywał, że zintegrowanie rynków a następnie ich włączenie w orbitę pracy i kapitału, nie dokonało się w sposób spontaniczny, lecz w drodze celowego działania politycznego. Zob. K. Polanyi, *Wielka transformacja...*, s. 41 i dalsze.

<sup>15</sup> S. Halperin, *Polanyi's Two Transformations Revisited: A 'Bottom up' Perspective*, «Globalizations» 2018, vol. 15 (7), s. 911–923.

człowieka w sposób, który zmusza nas do odtworzenia jego logiki<sup>16</sup>. Jest to inna forma abstrakcyjnej i bezosobowej władzy, której nie można sprowadzić do przemocy. Jednak dla reprodukcji zmieniających się form kapitalizmu na niebagatelne znaczenie. Dzisiejsza władza publiczna, niegdyś walcząca z przejawami monopolizacji, uległa presji środowisk oligopolistycznego biznesu z myślą o stworzeniu silnych podmiotów krajowych i międzynarodowych. Liderom środowisk wielkiego biznesu udało się przekonać rządzących, że korzyści skali są kluczem do efektywnej konkurencyjności w wymiarze globalnym. Hegemonia kapitału realizuje się nie tylko poprzez eksterytorialną władzę prawną, ale także poprzez logikę dyscyplinarną korporacyjnej organizacji jako sposobu rządzenia kształtującego ludzkie postępowanie poprzez wytwarzanie optymalnych zachowań i produkcję dóbr niematerialnych<sup>17</sup>.

Współczesną sytuację można odczytać jako scenariusz podobny do wcześniejszych refleksji i ustaleń Polanyi'ego nazwanych „ruchem przeciwnym”. Mechanizm podwójnego ruchu sformułowany przez Karla Polanyi'ego jest procesem dialektycznym charakteryzującym się ciągłym napięciem pomiędzy działaniem w kierunku urynkwienia a ruchem w stronę protekcjonizmu gospodarczego i społecznego. To etap, w którym po fazie prężnego wzrostu następuje spadek, a wraz z nim pogorszenie poziomu życia znacznej części społeczeństwa wywołujące zbiorową reakcję, swego rodzaju „instynkt obrony” społeczeństwa przeciwko drapieżnej logice zysku<sup>18</sup>. W sytuacji, gdy mechanizmy rynku odrzucają „znormalizowaną” reprodukcję kapitału, siły sprawcze poszukiwania zysków są lokowane w sferze finansowej oraz w ekspansji transnarodowej. Obciążają w ten sposób istniejące warunki funkcjonowania systemu – eksploatację pracy oraz zasobów naturalnych do granic zagrażających jego przetrwaniu. Oznacza to, destrukcyjne siły rynku nie tylko podważają strukturę społeczną, ale także samą maszynię rynku, bowiem nieuregulowany system rynkowy staje się coraz bardziej autodestrukcyjny. Z ekonomicznego punktu widzenia lata 80. ubiegłego wieku to powrót do praktyk gospodarczych sprzed kryzysu z 1929 roku, uwalniający kapitał z przeszkód

<sup>16</sup> L. Mosar, *Slavery with Extra Steps: Conceptualizing Impersonal Market Domination*, «Contemporary Political Theory» 2024, vol. 23, s. 228–248.

<sup>17</sup> Wezwanie Polanyi'ego do zastąpienia fundamentalizmu rynkowego logiką potrzeb ludzkich w dalszym ciągu znajduje oddźwięk wśród krytyków kapitalizmu. Zob. M.R. Somers, *The Moral Economy of the Capitalist Crowd: Utopianism, the Reality of Society, and the Market as a Morally Instituted Process in Karl Polanyi's The Great Transformation*, «Humanity» 2020, vol. 11, s. 227–234.

<sup>18</sup> O prawidłowości narracji jako całości decyduje prawdziwość jej warstwy teoretycznej, czyli tego, co warunkuje strukturę narracji. Owa warstwa stanowi swego rodzaju niewidzialną tkankę, wokół której oplecione są zdania o pojedynczych faktach i wyjaśnienia. Zob. J. Topolski, *Prawda i model w historiografii*, Łódź 1982, s. 36.

narzuconych przez keynesizm. W sferze społecznej nastąpiła zmiana wartości kulturowych, gdzie indywidualizm uzyskał prymat przed wspólnotą i interesem społecznym. W schemacie Polanyi'ego gospodarka merkantylistyczna powstaje wtedy, gdy działanie gospodarcze jest „odłączone” od wzajemności i redystrybucji. Formalny system ekonomiczny i jego rynki ustalające ceny, usuwają jednostki z ich naturalnej matrycy społecznej, czyniąc je społecznie izolowanymi, wyrażającymi swoją indywidualną sprawczość w destrukcyjnym społecznie wolnym handlu<sup>19</sup>.

Podwójny ruch można zatem uznać za dialektyczne napięcie pomiędzy wykorzeniem a ponownym osadzeniem gospodarki w relacjach społecznych (tj. w celach społecznych podkreślających nie tylko znaczenie fenomenu gospodarczego)<sup>20</sup>. Inaczej mówiąc, podwójny ruch tworzą siły rynkowe zmierzające do niezależnej gospodarki oraz ochronny ruch przeciwny, mający na celu ponowne osadzenie sfery gospodarczej w społecznych potrzebach i oczekiwaniach. Pomysł transformacji społeczeństwa w kierunku ideału społeczeństwa rynkowego, oparty na fikcji samoregulującego rynku, był w istocie kluczowym elementem porządku liberalnego, charakteryzującego się próbą oddzielenia procesów gospodarczych od wszelkich składników, społecznych i kulturowych, usuwając je poza nawias rozważań o przyszłości. Próbując wyjść poza pobieżną analizę tego zjawiska, często przywołuje się opinie mówiące o frustracjach w obliczu ekspansji globalizacji i towarzyszącej jej wielokulturowości czy też sytuacji, z jaką spotykają się pracownicy o niskich kwalifikacjach zawodowych oraz osoby określane mianem prekariatu. Czyli ludzi pozbawionych zabezpieczeń socjalnych, niepewnych pracy i dochodu, ale też bez poczucia przynależności do społeczności zawodowej.

Pomimo szeregu deklaracji co do uczestnictwa w porządku liberalnym, istniejący ład ma co najmniej „wątle” roszczenia do bycia rzeczywiście liberalnym. W przeciwieństwie do liberalnego kapitalizmu, transnarodowy neoliberalizm nie wymaga konkurencji jako wstępnego warunku wymiany, ale korporacji

<sup>19</sup> Idee Polanyi'ego pozostają mocnym oskarżeniem utopijnej i ostatecznie destrukcyjnej próby zbudowania społeczeństwa na podstawie samoregulujących się rynków. Zob. C. Hann, K. Hart, *Introduction: Learning from Polanyi*, [w:] C. Hann, K. Hart (red.), *Market and Society: The Great Transformation Today*, Cambridge University Press, Cambridge 2009, s. 1–16.

<sup>20</sup> Nowy Ład podporządkował kapitał prywatny finansom publicznym poprzez keynesizm, a neoliberalizm możliwy dzięki rozwojowi globalnych rynków kapitałowych doprowadził do podporządkowania demokratycznej władzy publicznej kapitałowi, wzrostu długu państwowego i narzucenia polityki oszczędnościowej, co wyciszyło debaty na temat dobrobytu i równości jako uzasadnionych kwestii politycznych. Zob. D. Woodley, *Globalization and Capitalist Geopolitics Sovereignty and State Power in a Multipolar World*, Routledge Taylor & Francis Books, London–New York 2015, s. 69–70.

o „znaczeniu systemowym” w finansowo zintegrowanej gospodarce globalnej, bez autonomicznych producentów, ochrony prawnej i swobód obywatelskich związanych z zakorzenionym liberalizmem<sup>21</sup>. Polanyi położył nacisk na zmiany społeczne i kulturowe, jakim podlega społeczeństwo, i które – według niego – leżą u podstaw każdej rewolucji przemysłowej. Jego obszerne analizy historyczne stały się przyczynkiem fundamentalnej krytyki klasycznej ekonomii. Podobnie jak nasze społeczeństwa, także i nauki ekonomiczne głównego nurtu wydają się niezmiennie opierać na instytucji „ryнку”, jednak porządków społecznych – innych niż zachodnie – nigdy nie udało się w pełni wyjaśnić w oparciu o ten postulat<sup>22</sup>. Jednocześnie pragnienie wykorzystania technologii w kształtowaniu „lepszego” społeczeństwa postępuje, świadomie lub nieświadomie w kierunku technologicznej kontroli nad każdym aspektem ludzkiego życia. Wspomniany paradoks polega na tym, że korzyści płynące ze współczesnego postępu technologicznego są zastępowane praktykami fikcyjnych obietnic i dużym potencjałem autorytarnej manipulacji<sup>23</sup>.

Poprzedni konflikt charakteryzujący lata po rewolucji przemysłowej był osadzony w relacjach między kapitałem a pracą, prowadząc w późniejszym okresie do powstania modelu kapitalizmu łagodzonego w różnym czasie i różnym stopniu normami ochrony i gwarancji. Konflikt wywołany rewolucją cyfrową ma swoje korzenie w relacjach między produkcją (kapitałem i pracą) z jednej strony a informacją z drugiej. Pomiędzy towarami/usługami wytwarzanymi przez kapitał i pracę a informacją umożliwiającą jej wykorzystanie i zarządzanie przez korporacyjne struktury<sup>24</sup>. W obliczu zagrożeń, poczynając od zmian klimatycznych po destrukcyjne zmiany w postępie gospodarczym i technologicznym oraz nasilającej się rywalizacji mocarstw, świat wyraźnie znajduje się na rozdrożu. Obecne turbulencje ujawniły problematyczne pożytki i dobrodziejstwa globalizacji ostatnich dekad XX i początku XXI wieku, ujaw-

---

<sup>21</sup> Pod tym względem kapitalizm korporacyjny jest „sfalszowanym” systemem polityczno-gospodarczym, który funkcjonuje w interesie dominującego kapitału. Tamże.

<sup>22</sup> Trudność analizy polega m.in. na tym, że procesy i zjawiska decydujące dziś muszą być badane jednocześnie, w ruchu we wzajemnych relacjach i oddziaływaniach, także jeśli idzie o skutki i konsekwencje przypadkowe i negatywne. Zob. L. Zacher, *Powiększająca się przestrzeń społeczna w kontekstach i uwarunkowaniach techniczno-kulturowych*, «Transformacje» 2006, nr 1–4, s. 37.

<sup>23</sup> J.E. Cohen, *Surveillance Capitalism as Legal Entrepreneurship*, «Surveillance & Society» 2019, vol. 17 (1/2), s. 240–245.

<sup>24</sup> Co więcej, neoliberalny kapitalizm korporacyjny kwitnie środowisku menedżerskim opartym na prywatyzacji i instrumentalizacji kapitału i wiedzy technicznej, przekształcając społeczeństwa w „laboratoria” w celu udoskonalenia środków akumulacji, jednocześnie niszcząc ograniczenia prawne dotyczące nadzoru i kontroli. Zob. L. Suarez-Villa, *Technocapitalism: A Critical Perspective on Technological Innovation and Corporatism*, Temple University Press, Philadelphia 2010, s. 10.

niając ogromne wpływy środowiska oligarchów przemysłu i finansistów oraz znikomą rolę państwa. Proces ten poważnie nadwężył stabilność państwa w większości krajów wysoko rozwiniętych<sup>25</sup>. Należy także podkreślić różnice istniejące między obydwojma momentami i unikać pokusy odczytywania w uproszczony sposób obecnych zagrożeń jako powrotu faszyzmu. Ruchy przeciwne mogą być z takim samym prawdopodobieństwem nacjonalistyczne, populistyczne, a nawet autorytarne, jak i radykalnie lewicowe, ponieważ destabilizacja rynku mobilizuje prawicę w nie mniejszym stopniu niż lewicę<sup>26</sup>.

W tych desperackich próbach wpływu społeczeństwa można odnajdywać przejawy solidarności, którym logika zysku była zwykle skłonna zaprzeczać, ponieważ nie odpowiadała perspektywom ekspansji kapitału. Wspomniana solidarność niejednokrotnie ujawniała się niespodziewanie, gdy zachłanność środowiska wielkiego biznesu podważała fundamentalne mechanizmy reprodukcji społeczeństwa. Polanyi w swojej argumentacji podkreślał, że w obliczu takich warunków zmiany społeczeństwo wykazywało instynkt samoobrony oparty na zasadzie, która oprócz efektywnej organizacji ma na celu ochronę człowieka i przyrody, czyli dziedzin życia społecznego najbardziej dotkniętych szkodliwym działaniem efektów urynkowienia<sup>27</sup>. Należą do nich ustawodawstwo socjalne, zabezpieczenie społeczne, także praktyki związkowe, wykorzystywane w celu przywrócenia kontroli społecznej i solidarności, aby zapobiec niszczeniu pracy ludzkiej poprzez ślepe działanie rynkowego automatyzmu.

W warunkach radykalnych skrajności ideowych, osadzonych na budowaniu relacji przez populistycznych polityków, narcystycznych managerów i bezdusznych instytucji – można dostrzegać problemy i wyzwania bliskie refleksji poznawczej i analizom antropologicznym rozważanym przez Polanyi'ego. Podobieństwa te podkreślają potrzebę wyłaniania się lewicowych projektów polityki socjalnej jako środka dającego obywatelom i pracownikom poczucie bezpieczeństwa, przy jednoczesnej neutralizacji rosnącego radykalizmu politycznego prawicy<sup>28</sup>. O ile w uprzedniej epoce socjaldemokracji dyskurs partii centrolewicowych był pełen odniesień do ochrony i bezpieczeństwa, o tyle dzisiejszy, indywidualistyczny zwrot społeczeństwa i prowadzona przez media narracja sprawiają, że te kategorie i związane z nimi obawy – wydają się obce dla wielu aktywistów i liderów życia publicznego.

<sup>25</sup> D. Harvey, *Przestrzenie globalnego kapitalizmu. W stronę teorii rozwoju nierównego geograficznie*, Warszawa 2016.

<sup>26</sup> K. Polanyi, *Wielka transformacja...*, s. 41 i dalsze.

<sup>27</sup> Tamże, s. 163–164.

<sup>28</sup> G. Dale, *Social Democracy, Embeddedness and Decommodification: On the Conceptual Innovations and Intellectual Affiliations of Karl Polanyi*, «New Political Economy» 2010, vol. 15 (3), s. 369–393.

Jednakże obecne okoliczności wskazują, że te kwestie są jeszcze bardziej istotne, i że w dużej mierze współczesna kampania o konsensus toczy się wokół różnych perspektyw ochrony, czy też różnych sposobów rozumienia społecznych oczekiwań. Polityki ochrony nie należy pojmować jako polityki strachu lub polityki czysto negatywnej, mającej na celu zabezpieczenie przed zagrożeniami. W świetle analiz Polanyi'ego, to zwrot ku demokratycznej szansie na przejęcie kontroli nad kierunkami zmian i refleksja nad tym, jak odpowiedzieć na potrzeby człowieka, które są uniwersalne. To także przywołanie ważnego poczucia godności ludzkiej, bezpieczeństwa środowiska naturalnego oraz świadomość wspólnoty. *Postęp technologiczny jest najważniejszym motorem rozwoju ludzkości, ale często zapominamy, że proces ten nie jest automatyczny*<sup>29</sup>. Obecny porządek neoliberalny stał się strukturą na tyle hegemoniczną, że prawie nikt, w tym podmioty państwowe, nie są w stanie wyobrazić sobie alternatywy wobec istniejącego *status quo*, nadzorowanego przez sektor prywatny.

Strukturalna siła sieci technologicznych nie budzi wątpliwości, nawet jeśli względna siła ich właścicieli maleje<sup>30</sup>. Zdolność neoliberalnej klasy politycznej oraz elit finansowych i technologicznych do wymuszania zgody została nienaruszona, a Big Tech przekonał rządy większości państw, że regulacje powstrzymają innowacje. Przykładowo, trudno wyobrazić sobie „upaństwowionego Facebooka” czy innych platform będących własnością użytkowników oraz pracowników przez nich kontrolowanych. Jednak w praktyce większość innowacji pochodzi z badań sektora publicznego, które następnie ulegają komercjalizacji w różnych formach i są odsprzedawane jako innowacje sektora prywatnego. Celem kapitalistycznego sposobu produkcji jest nie tyle zaspokajanie potrzeb społecznych, ile bardziej osiąganie zysków – tutaj zachodzi sprzeczność interesów. Szczególnie na początku koniunktury globalizacji w latach 90. wspomniane podejście wywołały przeciwne argumenty.

---

<sup>29</sup> Istnieje wiele walorów rozwoju technologicznego, ale technologie powinny być projektowane i wykorzystywane w sposób, który szanuje autonomię umysłową, zachowując swobodę myślenia, aby nasze umysły były wolne od ukrytych wpływów. Zob. J. Golinowski, *Kryzys przyczynowości w rozwoju nowoczesnych technologii*, «Transformacje» 2023, vol. 3 (118), s. 252–278.

<sup>30</sup> Firmy stojące za przejęciami AI to giganci technologiczni, którzy chcą wzmocnić swoją pozycję lidera. Najbardziej aktywnym nabywcą jest Google, który od 2012 roku dokonała dwunastu przejęć. Na drugim miejscu znajduje się Apple z ośmioma przejęciami. Następne na liście są Intel, Microsoft i Facebook. W 2016 roku Intel przejął trzy start-upy, w tym Itseez, Nervana Systems i Movidius. Niedawno Facebook przejął Masquerade Technologies i Zurich Eye. Microsoft również był zajęty przejmowaniem Genee i Maluuba. Od 2014 roku spółka matka Google, Alphabet, dokonała sześciu przejęć. Zob. P. Daisyme, *The Race for AI Company Acquisitions: Why It's Happening, and Its Lessons for You*, 1 November 2017, <https://www.entrepreneur.com/science-technology/the-race-for-ai-company-acquisitions-why-its-happening/303910> (30.06.2024).

Niedocenywanie tego, co demokratyczne, jest na ogół rozwiązywane z daleka od kwestii jego strukturalnych przyczyn czy też jego historycznego wymiaru. Zazwyczaj przeciwnie, dokonuje się analizy innowacji, jej wytworów w oparciu o prezentację i interpretację badań opinii publicznej ilustrujących najbardziej powierzchowne następstwa. W tym sensie dotychczasowy kapitalizm jest destrukcyjny w dwojakim znaczeniu<sup>31</sup>. Po pierwsze dlatego, że w gospodarce zdominowanej przez silne tendencje oligopolistyczne określone spółki pochłaniają inne. A po drugie, środowisko neoliberalnej elity finansowej i technologicznej dąży do pochłaniania struktur wsparcia społecznego niczym ludzie niszczący środowisko przyrodnicze, które gwarantuje im przetrwanie. Jedną z najbardziej zauważalnych tendencji kapitalizmu jest egzystencjalna niepewność, która sprawia, że człowiek czuje się trwale uprzedmiotowiony, co ułatwia możliwości jego wyzysku. Dlatego troska o poczucie bezpieczeństwa oznacza także kampanię o godne warunki życia<sup>32</sup>. Czyli warunki oznaczające, że ludzie będą mogli świadomie wybierać kierunek swojej przyszłości, a nie być jedynie więźniami arbitralnego kursu podyktowanego wymaganiami rynku.

## Rekonfiguracja systemu techno-ekonomicznego

Digitalizacja nie jest zjawiskiem zupełnie nowym, bowiem w czasie boomu internetowego pod koniec lat 90. XX wieku było oczywiste, że gospodarka stoi w obliczu ogromnych zmian. Półtorej dekady później spółki i platformy internetowe stały się znanymi graczami w świecie korporacyjnego biznesu<sup>33</sup>. Poprzednie doświadczenia z rewolucją cyfrową – widoczne na przykład w przemyśle muzycznym i krajobrazie medialnym – dały przedsmak tego, co wkrótce będzie dotyczyć wielu innych obszarów gospodarki. Big data, łączność z wykorzystaniem nowych technologii i sztuczna inteligencja to słowa klucze, które oznaczają kolejną rundę rewolucji i stanowią podstawę koncepcji

<sup>31</sup> J. Osiński, *Państwo w warunkach globalnego kryzysu ekonomicznego. Przyczynek do teorii państwa*, Warszawa 2017.

<sup>32</sup> Reporterzy w USA, Wielkiej Brytanii, Indiach i Australii badali, co oznaczają narodziny cyfrowego państwa opiekuńczego. Wniosek z tych badań nie napawa optymizmem. Rządy w krajach uprzemysłowionych wydają ogromne sumy na automatyzację ubóstwa, a przy okazji przekształcają potrzeby bezbronnych obywateli w liczby i zastępują osąd pracowników socjalnych podejmowaniem decyzji przez maszyny. To obraz dickensowskiej dystopii XXI wieku. Zob. E. Pilkington, *Digital Dystopia: How Algorithms Punish the Poor*, «The Guardian» 14 October 2019, <https://www.theguardian.com/technology/2019/oct/14/automating-poverty-algorithms-punish-poor> (3.07.2024).

<sup>33</sup> M. Hammer, J. Champy, *Reengineering the Corporation: A Manifesto for Business Revolution*, Harper Business, New York 1993, s. 92–99.

gospodarki cyfrowej. Badania nad wdrożeniami rozwiązań nowych technologii mogą wydawać się odległe, jak zapewne za 20 lat będą postrzegane obecne badania nad zagadnieniami przetwarzania danych w tzw. chmurze, na serwerach zewnętrznych dostawców (*cloud computing*).

Do popularnych obecnie kwestii należą: internet rzeczy, czyli niewymagająca interwencji użytkownika wymiana danych pomiędzy urządzeniami, robotyka, a szczególnie roboty przemysłowe, które nie są bytami androidalnymi, tj. swoim wyglądem nie przypominają ludzi, ale wykonują czynności w sposób analogiczny do pracy człowieka, sztuczna inteligencja czy wykorzystywanie dronów do gromadzenia danych. Najważniejszą technologią ogólnego przeznaczenia wydaje się sztuczna inteligencja, w szczególności uczenie maszynowe, czyli zdolność maszyny do ciągłego doskonalenia swojej wydajności bez konieczności dokładnego wyjaśniania przez człowieka, jak wykonać wszystkie powierzone jej zadania. Kapitalizm cyfrowy to czas reorganizacji gospodarki, w której właściciele platform rozwijają wpływy przewyższające rolę i znaczenie właścicieli fabryk we wczesnej rewolucji przemysłowej<sup>34</sup>. Otwierająca nowe możliwości, rekonstrukcja w obrębie nowych technologii komunikacji jest powiązana ze zmianami zwiększającymi treść poznawczą procesów myślowych. Jednocześnie zmniejszają one znaczenie wyposażenia materialnego, które ongiś stanowiło główny czynnik produkcji. Możemy teraz budować systemy, które uczą się samodzielnie wykonywać zadania a sztuczna inteligencja jest uznawana za motor wzrostu produktywności. Dzięki swojej zdolności do przetwarzania i analizowania ogromnych ilości danych ma ona potencjał zwiększenia efektywności operacji biznesowych.

Wiele z pozoru atrakcyjnych pomysłów, a jednocześnie wiele niedociągnięć technokracji, takich jak całkowity brak uznania władczych motywacji właścicieli kapitału, uczyniło ją idealnym narzędziem dla środowiska liderów polityki i biznesu. Podczas gdy niegdysiejszy przełom technologiczny został wywołany przez maszynę parową, pojawienie się platform dużych zbiorów danych, chmury obliczeniowej i algorytmów będzie leżeć u podstaw projektów nowatorskiej przyszłości<sup>35</sup>. Między tymi narzędziami zachodzą swoiste

---

<sup>34</sup> Termin „platforma” wskazuje zestaw cyfrowych rozwiązań online, których algorytmy służą do organizowania i strukturyzowania działalności gospodarczej i społecznej. W świecie IT termin ten oznacza zestaw wspólnych technik, technologii i interfejsów otwartych dla szerokiego grona użytkowników. Platformy cyfrowe obsługiwane przez kluczowe technologie, takie jak chmura, w tym rynki cyfrowe, takie jak Amazon oraz firmy internetowe, takie jak Google i Facebook, dokonują restrukturyzacji w coraz większej części gospodarki. Zob. M. Kenney, J. Zysman, *The Rise of the Platform Economy*, «Issues in Science and Technology» 2016, vol. 32 (3), s. 64–65.

<sup>35</sup> Światowy rynek przetwarzania w chmurze nadal rośnie i oczekuje się, że osiągnie szacowaną wartość 675 miliardów dolarów w 2024 roku. Obejmuje on procesy bizne-

reakcje łańcuchowe – np. obecna reorganizacja kapitalizmu wpływa na relacje społeczne, one zaś wywołują nowe marzenia i lęki wśród ludzi, co z kolei prowadzi do nowych reakcji – przebudzenia spolaryzowanych i mrocznych namiętności politycznych, osadzonych nierzadko w utopijnych projektach czy w spiskowych teoriach. Zjawisko przechwytywania danych za pomocą technologii cyfrowych przybrało bezprecedensowe rozmiary, niwecząc podstawowe prawa demokratyczne i kwintesencję demokracji przedstawicielskiej.

Naciski „samoregulującego się rynku” nieuchronnie prowadzą do reakcji przeciwnych, stanowiących ochronę przed inwazją dobrodziejstw neoliberalnego urynkowania. Praktyki i procedury protekcyjizmu rynków krajowych w zderzeniu z rywalizacją kapitału o wpływy w ramach byłych państw kolonialnych niejednokrotnie ograniczają możliwości odbierania i wykorzystywania zasobów innych narodów i państw. Globalne peryferie, gdziekolwiek się znajdują, od niepamiętnych czasów walczą z kolonializmem. Rynkowy system samoregulacji sprzyja utowarowieniu ludzi, przekształcając ich w niskopłatną siłę roboczą. Poprzez ekstrakcję surowców, niesymetryczny handel, podporządkowanie państw poprzez długi i zawłaszczanie dóbr, poprzez reżimy własności intelektualnej – wielu wpływowych przedstawicieli elit finansowych i technologicznych umocniło swoją dominację<sup>36</sup>. W ramach geoekonomii – będącej spadkobierczynią tradycyjnej geopolityki – stosuje się „logikę konfliktu” do „gramatyki handlu” i z tego punktu widzenia bilanse handlowe i inwestycje zagraniczne są kluczowe w ocenie możliwości akumulacji kapitału. Co więcej, instytucje wolnorynkowe, mimo trwale ortodoksyjnej postawy wobec rynku, nauczyły się cokolwiek o konieczności unikania implozji gospodarki w środku kryzysu, choć oznacza to zawieszenie wiary w to, że „rynek jest mądrzejszy”.

Walka z paliwami kopalnymi, wylesianiem i niekontrolowanym wzrostem zużycia energii jest w istocie wojną przeciwko koncentracji władzy gospodarczej i politycznej. W tym przypadku kapitał chmurowy bardziej skoncentrował wpływy i nie jest on przyjaznym działaniem na rzecz uspołecznienia wytwarzania energii. Pod pretekstem troski o środowisko i walki ze zmianami klimatycznymi promuje się *de facto* narracje „zielonego/klimatycznego neokolonializmu” korzystne dla państw cywilizacji Zachodu. Bogate kraje zachęcają państwa Globalnego Południa do podejmowania pochopnych działań

---

sowe, platformy, infrastrukturę, oprogramowanie, zarządzanie, bezpieczeństwo i usługi reklamowe dostarczane przez usługi chmury. Sprzęt fizyczny chmury jest współdzielony przez wiele firm. Zob. <https://www.statista.com/statistics/273818/global-revenue-generated-with-cloud-computing-since-2009/> (5.07.2024).

<sup>36</sup> N. Couldry, U.A. Mejias, *Data Colonialism: Rethinking Big Data's Relation to the Contemporary Subject*, «Television & New Media» 2018, vol. 20 (4), s. 336–349.

mających na celu ochronę przyrody, bez zasad korzystania z wody i zasobów naturalnych. Dotyczy to szczególnie chemikaliów stanowiących zagrożenie dla zdrowia publicznego<sup>37</sup>. Po przedostaniu się do naturalnego środowiska toksyczne zanieczyszczenia mogą przemieszczać się na znaczne odległości, narażając ludzi w odległych obszarach na działanie szkodliwych substancji.

Przykładowo rosnące zużycie produktów elektronicznych, spowodowane rewolucją cyfrową i innowacjami w technologii, doprowadziło do globalnego zagrożenia związanego z e-odpadami. Wykładniczy wzrost ilości e-odpadów wynika z częstych zakupów nowych modeli sprzętu, krótkich cykli wdrażanych rozwiązań innowacyjnych i niskich wskaźników recyklingu. E-odpady są uważane jako niebezpieczne, ponieważ zawierają substancje toksyczne lub mogą podczas składowania wytwarzać niebezpieczne mieszanki o dużym poziomie toksyczności. Pomimo przepisów zabezpieczających składowanie i kontrolę e-odpadów istniejące, nielegalne praktyki nie należą do zjawisk marginalnych. Są one często ważnym strumieniem dochodów dla jednostek, a nawet społeczności<sup>38</sup>.

Praktyki przywłaszczania i przetwarzania danych są nowym sposobem pozyskiwania zasobów o globalnym znaczeniu i jako takie stanowią nową fazę neokolonializmu opartego na zasobach materialnych i niematerialnych. Wszystkie aspekty życia użytkownika, od lokalizacji i transakcji finansowych po powiązania społeczne i nawyki, stają się dostępne do analizy oraz wykorzystania. Ów swoisty cyfrowy obóz koncentracyjny ułatwia użytkownikowi oddanie swoich danych osobowych i kontrolę nad swoim życiem w zamian za wygodę, komfort psychiczny czy uznanie społeczne<sup>39</sup>. Zarejestrowane informacje niezbędne do wytworzenia dobra lub usługi mogą mieć wartość długoterminową – podobnie jak aktywa fizyczne. Innymi słowy jak w soczewce neo-

---

<sup>37</sup> WHO dostarcza zaleceń dotyczących zarządzania ryzykiem dla chemikaliów stanowiących poważne zagrożenie dla zdrowia publicznego. Są to: arsen, azbest, benzen, kadm, dioksyny i substancje dioksynopodobne, niedobór lub nadmiar fluoru, ołów, rtęć, niebezpieczne pestycydy. Zob. <https://www.who.int/news-room/photo-story/photo-story-detail/10-chemicals-of-public-health-concern> (7.07.2024).

<sup>38</sup> Szacuje się, że w 2019 roku na świecie wytworzono 53,6 mln ton elektrośmieci, ale tylko 17,4 proc. z nich zostało oficjalnie zebranych i poddanych recyklingowi. Działania związane z recyklingiem mogą szereg negatywnych skutków dla zdrowia ludzkiego. Szczególnie narażone są dzieci i kobiety w ciąży. WHO szacuje, że miliony kobiet i dzieci pracujących w nieformalnym sektorze recyklingu. Międzynarodowa Organizacja Pracy oszacowała, że 16,5 milionów dzieci na świecie pracowało w sektorze, którego podsektorem jest przetwarzanie odpadów elektronicznych. Zob. *Electronic Waste (e-waste)*, WHO, 8 October 2023, [https://www.who.int/news-room/fact-sheets/detail/electronic-waste-\(e-waste\)](https://www.who.int/news-room/fact-sheets/detail/electronic-waste-(e-waste)) (7.07.2024).

<sup>39</sup> C. Lury, S.E. Day, *Algorithmic Personalization as a Mode of Individuation*, «Theory, Culture and Society» 2019, vol. 36 (2), s. 17–37.

kolonializm i kapitalizm jednocześnie, uwypuklają skutki pozyskiwania danych nie tylko w odniesieniu do możliwości czerpania zysków, ale także do zarządzania ludzkim życiem i wolnością<sup>40</sup>. Tym bardziej, że sieć rajów podatkowych nabiera charakteru „systemu limfatycznego” kapitalizmu, który gwarantuje im bezkarność. W sytuacji dysproporcji społecznego rozwoju również gwałtownie rosną oczekiwania środowiska wielkiego biznesu wobec cyfryzacji życia społeczno-gospodarczego.

W ostatnich latach część obserwatorów i analityków życia społecznego doszukuje się podobieństw między latami trzydziestymi XX wieku a współczesnością oraz mniej lub bardziej wyraźnie związki, pomiędzy badaniami Polanyiego a współczesną sytuacją gospodarczą i społeczną. W analizie ówczesnej sytuacji Polanyi wskazywał na szereg czynników ujawniających dekompozycję procesów ładotwórczych przełomu XIX i XX wieku. Ich stabilność została zakwestionowana przez rozwój agresywnej konkurencji pomiędzy mocarstwami światowymi, pragnącymi bronić własnych rynków poprzez podnoszenie ceł i wykorzystywanie polityki protekcyjizmu. Dzisiaj obserwujemy podobną dynamikę w tym procesie określanym jako „deglobalizacja”. Wiele wzajemnych powiązań globalnych pozostaje w zastoju, a konkurencja między mocarstwami wywiera dużą presję na modyfikacje dotychczasowych łańcuchów dostaw. Świat do niedawna postrzegany jako jednolity rynek, w coraz większym stopniu zaczyna przypominać przestrzeń rozdrobnioną wzdłuż granic pomiędzy różnymi blokami geopolitycznymi. Przy czym wiele państw wykazuje rosnące obawy dotyczące dostaw podstawowych produktów, które mają generalnie wartość strategiczną, zwłaszcza energia, żywność i technologia.

## Nowe (stare) przejawy hegemonii

Studia nad technologią, niezależnie od tego, czy poruszają temat neokolonializmu, to w większości skupiają się na dyskryminacji użytkowników przez korporacje technologiczne. Niezależnie od tego, czy Google monetyzuje nasze wyszukiwania, Facebook penetruje sieci społecznościowe, LinkedIn

<sup>40</sup> Większość ludzi ma niewiele do powiedzenia w kwestii rozwoju i wdrażania inteligentnej technologii, a tym bardziej w kwestii złożonej ekonomii politycznej budowania świata; trudno to nazwać demokratycznym – chociaż niektórzy będą twierdzić, że ludzie mają coś do powiedzenia na rynkach, jako konsumenci. Zob. B. Frischmann, *Algorithm and Blues: The Tyranny of the Coming Smart-Tech Utopia: Why Optimizing the World for Efficiency, Productivity and Happiness is Bad for Humanity*, «Scientific American» 30 July 2018, <https://computers-society.org/2022/01/13/algorithm-and-blues-the-tyranny-of-the-coming-smart-tech-utopia-why-optimizing-the-world-for-efficiency-productivity-and-happiness-is-bad-for-humanity/> (8.07.2024).

sieci zawodowe, czy Uber monetyzujący nasze samochody – wszystkie zależą od digitalizacji ludzkich działań. Chociaż era cyfrowa rozpoczęła się w sposób zderegulowany symulując „wolną” platformę, w której wszyscy uczestniczyli na równych zasadach, szybko stała się kolejną przestrzenią nierówności strukturalnych<sup>41</sup>. Co ważniejsze, narody, które opanują te technologie, będą miały klucz do przyszłego porządku globalnego. Chociaż technologie nie mogą dyktować projektów przyszłości, to jednak kształtują one pytania wymagające odpowiedzi co do wzrostu produktywności w ramach nowej gospodarki oraz koncentracji zysków w rękach tych, którzy budują platformy<sup>42</sup>. System kapitalistyczny od chwili narodzin wykazywał zdolność do asymilacji zachowując przy tym węzłowe przesłanki do akumulacji kapitału i ciągłego wzrostu. Tradycyjna technologia poszerzyła możliwości manualne człowieka, umożliwiając tworzenie efektywnych wyników, ale narzędzia nowych technologii w zdecydowanie większym stopniu mogą optymalizować jego wydajność<sup>43</sup>. W rezultacie współczesny postęp technologiczny umożliwił większą kontrolę nad ludzkim myśleniem i działaniem.

Przeniesienie algorytmów do chmury stworzyło infrastrukturę, na której działa znaczna część rynków i ekosystemów na serwerach zewnętrznych dostawców<sup>44</sup>. Platformy stanowią część tego, co określa się „nową globalizacją”, rekonfigurującą samą globalizację. Dzisiaj konwergencja danych i sztucznej inteligencji zwiastuje głęboką transformację gospodarczą i społeczną. Wyłaniający się paradygmat technofeudalizmu to fuzja rynków kapitałowych i technologii, zasadniczo zmieniające naturę kapitalizmu<sup>45</sup>. W nowym porządku gospodarczym własność kapitału zostaje zastąpiona opłatami za wynajem dostępu do systemów chmurowych i platform transakcyjnych. Rzeczywista władza leży obecnie w rękach tych, którzy kontrolują sieci informacyjne, zasadniczo

---

<sup>41</sup> Rynek sztucznej inteligencji przekroczył 184 miliardy dolarów w 2024 roku, co stanowi wzrost o 50 miliardów dolarów w porównaniu z rokiem 2023. Oczekuje się, że wzrost będzie kontynuowany, a rynek przekroczy 826 miliardów dolarów w 2030 roku. Zob. <https://www.statista.com/forecasts/1474143/global-ai-market-size> (8.07.2024).

<sup>42</sup> Według raportu *The Digitization of the World From Edge to Core* IDC w 2025 roku na świecie będzie już 175 zettabajtów danych (jeden zettabajt to bilion gigabajtów). Każdego roku średnio o 23 proc. rośnie ilość gromadzonych danych, przy czym firmy produkują je w szybszym tempie (28 proc.) niż konsumenci. Zob. D. Reinsel, J. Gantz, J. Rydning, *The Digitization of the World IDC White Paper* – #US44413318, November 2018, s. 3, <https://www.seagate.com/files/www-content/our-story/trends/files/dataage-idc-report-final.pdf> (9.07.2024).

<sup>43</sup> K. Śledziewska, R. Włoch, *Gospodarka Cyfrowa. Jak nowe technologie zmieniają świat*, Warszawa 2020, s. 122–130.

<sup>44</sup> S.J. Andersson, *Platform Logic: An Interdisciplinary Approach to the Platform-Based Economy*, «Policy & Internet» 2017, vol. 9 (4), s. 374–394.

<sup>45</sup> Y. Varoufakis, *Technofeudalism: What Killed Capitalism*, Vintage 2023.

zmieniając dynamikę władzy społeczno-gospodarczej. Co najmniej od drugiej dekady XXI wieku korporacje technologiczne niezmiennie zajmują czołowe miejsca na listach firm pod względem kapitalizacji rynkowej, co wskazuje na ogromną siłę finansową, jaką dysponuje biznes oparty na danych<sup>46</sup>.

Biznesowy model korporacji technologicznych, takich jak: Amazon, Apple, Google, Alibaba, Tencent Holdings – nie ma zbyt wiele wspólnego z tradycyjnym systemem rynkowym. Wspomniane korporacje nie żyją już z wartości dodatkowej swoich pracowników i produkcji towarów. Zastąpienie systemu gospodarczego, jakiego oczekiwano w postaci postkapitalizmu nie nadeszło, pojawiło się coś na wzór średniowiecznego feudalizmu. Zamiast odwiecznych rynków powstały platformy (przykładowo Amazon) i sklepy internetowe zarabiające na każdej sprzedaży<sup>47</sup>. Pierwsze przypominają cyfrowe lenna, drugie oferują czynsze porównywalne z tymi, jakie średniowieczni wasale płacili swoim feudalnym panom. Innymi słowy cyfrowe platformy wymiany stają się pośrednikami w realizacji czynszu płaconego przez producentów – nieprodukcyjnym właścicielom. Wyścig o zdobycie ogromnych wolumenów różnorodnych danych opiera się na obietnicy wykorzystania „informacji” (eksploracji danych) jako surowca do przygotowywania prognoz i ukierunkowanych reklam. Tym samym technologie cyfrowe oferują nową broń w walce konkurencyjnej, wzmacniając równocześnie mechanizmy kontroli i ujarzmiania pracy najemnej. Jednocześnie koncentracja bogactwa osiągnęła bezprecedensowy poziom, a firmy technologiczne już wyprzedzają niektóre korporacje pod względem kapitalizacji rynkowej<sup>48</sup>.

Sztuczna inteligencja wspólnie z gromadzeniem danych to nowy sposób budowania nowych źródeł przewagi konkurencyjnej. Pozwala ona realizować zadania (klasyfikację, predykcję, generalizację), z którymi wcześniej nie można

<sup>46</sup> W 2023 roku saudyjski koncern naftowy Saudi Aramco odnotował najwyższe przychody netto spośród wszystkich firm na świecie, z zyskami przekraczającymi 247 miliardów dolarów. Natomiast firmy technologiczne: Apple, Berkshire Hathaway, Microsoft i Alphabet zamknęły pierwszą piątkę rankingu najbardziej dochodowych firm. Zob. <https://www.statista.com/statistics/269857/most-profitable-companies-worldwide/> (11.07.2024).

<sup>47</sup> Według raportu Future of Jobs Report 2023 Światowego Forum Ekonomicznego ta branża wzrośnie o 40 proc. – co przełoży się na 1 milion nowych miejsc pracy w ciągu najbliższych pięciu lat. To największy wzrost spośród wszystkich zawodów, [https://www3.weforum.org/docs/WEF\\_Future\\_of\\_Jobs\\_2023.pdf](https://www3.weforum.org/docs/WEF_Future_of_Jobs_2023.pdf) (8.07.2024).

<sup>48</sup> Według stanu na 2023 rok kapitalizacja rynkowa Amazona wyniosła ponad 1,81 biliona dolarów, co czyni go najcenniejszą firmą internetową pod względem kapitalizacji rynkowej na świecie. Drugie miejsce zajął Alphabet, którego kapitalizacja rynkowa wyniosła około 1,79 biliona dolarów. Trzecie miejsce zajęła firma zajmująca się sieciami społecznościowymi Meta Platforms (dawniej Facebook Inc.). Facebook jest wiodącą siecią społecznościową na świecie wykorzystującą z powodzeniem coraz bardziej mobilne środowisko online. Zob. <https://www.statista.com/statistics/209331/largest-us-internet-companies-by-market-cap> (11.07.2024).

było sobie poradzić za pomocą tradycyjnych algorytmów. Dane stanowiące siłę napędową transformacji cyfrowej stały się niezbędne dla coraz większej liczby sektorów współczesnego kapitalizmu, m.in. sektorów technologii, produkcji, finansów czy też infrastruktury krytycznej. Bez danych wiele z nowych technologii i form organizacji nie byłoby w stanie działać, nie mówiąc już o generowaniu usług cyfrowych. Ten rodzaj podboju przypomina feudalizm, czyli walkę panów feudalnych o nowe terytoria, którzy nie wykazują zainteresowania poprawą warunków życia, ale dalszą ekspansją. Obydwa elementy, czyli wzrost zależności i podbój terytoriów cyfrowych, przybliżają nas do logiki feudalizmu<sup>49</sup>. Rola platform cyfrowych wiąże się z wyzwaniem produktywności, którym poddawana jest każda decyzja i każdy wybór w procesie zarządzania. W kluczowych momentach, gdy dostępne są potężne urządzenia generowane przez sztuczną inteligencję, tworzy się równoległy (wirtualny) świat maskujący podporządkowanie, a czyniąc wyzysk niewidocznym, odwraca uwagę znacznej części opinii publicznej od możliwości sprzeciwu.

Z pewnością część obserwatorów poświęcających swoją energię i inteligencję na poszukiwaniu „realistycznych” rozwiązań jest skłonna uznać nieuchronność ewolucji ku postkapitalizmowi. Aczkolwiek owo uznanie – jak można sądzić – przebiega na czysto retorycznym poziomie<sup>50</sup>. Warto zauważyć, że dzieje się to w czasie, gdy sektor publiczny staje w obliczu ataków na swoją integralność, a duże firmy cyfrowe manipulują negocjacjami handlowymi, aby przedkładać zyski ponad dobrobyt obywateli<sup>51</sup>. Datafikacja, podobnie jak wcześniej finansjalizacja, stanowią nowy front akumulacji kapitału, ujawniający potencjalne narastające problemy. Bogactwo, które tworzy gospodarka cyfrowa oparta na danych, gromadzonych i przetwarzanych przez duże firmy technologiczne, może być jeszcze bardziej nierównomiernie rozłożone. Obejmuje ona kumulowanie zysków, a w ślad za nimi uchylanie się od płacenia podatków, masowe naruszenie praw człowieka (w tym praw zbiorowych).

<sup>49</sup> Chmura staje się nowym rdzeniem gromadzenia danych. IDC przewiduje, że w 2025 roku w przypadku 46 proc. światowej populacji przechowywane dane będą znajdować się w chmurze publicznej. Zob. *The Digitization of the World from Edge to Core*. Tamże, s. 4.

<sup>50</sup> Bywa tak, że badacze aktywnie bronią jakiegoś rozwiązania, choćby w poczuciu obrony własnej tożsamości. Czasami uparcie i skutecznie odrzucają fakty i logikę i nawet zdając sobie z tego sprawą nie jesteśmy w stanie obronić się przed tym. Poprzestajemy często na tworzeniu hipotez dodatkowych. Zob. D. Winn, *Manipulowanie umysłem*, Warszawa 2003, s. 131.

<sup>51</sup> J. Pieriegud, *Cyfryzacja gospodarki i społeczeństwa – wymiar globalny, europejski i krajowy*, [w:] J. Gajewski, W. Paprocki, J. Pieriegud (red.), *Cyfryzacja gospodarki i społeczeństwa – szanse i wyzwania dla sektorów infrastrukturalnych*, Gdańsk 2016, s. 18–23.

Nawet w trakcie trwającego kryzysu wywołanego pandemią rosły wyceny rynkowe przedsiębiorstw technologicznych – a co za tym idzie, także ich pozycja. Kultura danych to obsesyjna pogoń za informacjami, która nabiera mitycznej siły w służbie kapitału. Wyścig o zdobycie wolumenów różnorodnych zbiorów danych opiera się na obietnicy nowych, zaskakujących połączeń, które mogą zaowocować zyskami. Dane zapewniają kapitalizmowi napęd – w postaci sztucznej inteligencji – pozwalający doskonalić sztukę segmentowania, eliminowania, namierzania i wreszcie upraszczania nieustannych wysiłków sektora cyfrowego z myślą o optymalizacji różnic a pośrednio umacnianiu społecznych hierarchii<sup>52</sup>. Ustawiczne gromadzenie danych i produkcja informacji zachęcają kapitał do pozostania w ściśle powiązanych sieciach. Przykładowo kamery i chipy w odległych miejscach generują dane na temat „inteligentnego rolnictwa”, które przenosi kontrolę nad małymi gospodarstwami do dużych korporacji.

Pojawienie się platform cyfrowych odmieniło również reżymy pracę we współczesnym świecie, a „praca online” stała się kluczowym źródłem utrzymania dla milionów ludzi, przyglądających się różnego rodzaju obawom przed następstwem zglobalizowanych sieci dystrybucyjnych. Rozwój kapitału w chmurze, który sukcesywnie staje się podstawą nowego porządku, spowodował zmiany dla pracowników w wymiarze globalnym. Po pierwsze, zwiększył wyzysk w fizycznym miejscu pracy. Po drugie, przyczynił się do niepewnej pracy zdalnej. Przykładowo, struktury korporacyjnego biznesu dopasowujące pracowników do zadań mogą podnieść efektywność rynków pracy. W obsesyjnym poszukiwaniu większej wydajności mogą one projektować rozdrobnione harmonogramy pracy z rosnącym udziałem pracy w niepełnym wymiarze godzin, bez świadczeń związanych z zatrudnieniem, które wcześniej cechowało wiele pełnoetatowych miejsc pracy. Wreszcie, duża część wartości dodatkowej wytwarzanej w tradycyjnym sektorze (która nie znika) będzie absorbowana przez korporacje technologiczne w formie opłat za korzystanie z chmury. Istnieje także możliwość pojawienia się osób umownie nazywanych „pracownikami ryzyka” czyli pracowników otrzymujących wysokie wynagrodzenia, jeśli firma odniesie sukces. Wówczas wartość platformy jest kapitalizowana na giełdzie a wraz z nią nastąpi znaczny wzrost wynagrodzeń dla liderów tego sukcesu. Jeśli taka firma popada w długi lub bankrutuje, osoby te muszą znaleźć nowe zatrudnienie. Trudno przesądzać, czy platformy cyfrowe wprowadzą cyfrowych pośredników, czy też zwiększą zakres pracy dorywczej lub kontraktowej<sup>53</sup>.

<sup>52</sup> W. Chojnacki, *Wielopoziomowe sieci struktur nieformalnych potencjałem ukrytym między zadaniami, działaniami i wynikami*, «Transformacje» 2023, nr 1 (116), s. 23–47.

<sup>53</sup> Według raportu Instytutu McKinsey przewidyuje się, że do 2030 roku ponad 800 milionów pracowników na całym świecie będzie zagrożonych utratą pracy. Spośród nich

Do rozwoju innowacji tworzy się zachęty się poprzez publiczne programy finansowania i wsparcia dla start-upów, z których większość kończy się niepowodzeniem w pierwszych latach. Te, które odniosą sukces, są kupowane przez fundusze inwestycyjne, a także prywatyzują wysiłek twórczy i finansowanie publiczne. W ten sposób korporacje uspołecznily koszty, prywatyzując zgromadzone efekty wiedzy i kreatywności środowisk badawczych. Aby zagwarantować tę konfiskatę i prywatyzację zysków, tworzy się szeregi nowych patentów i praw do „własności intelektualnej”, co daje rozliczne możliwości prywatyzacji zgromadzonej wiedzy. Kreatywność zespołów badawczych pozostaje powiązana z możliwymi modelami biznesowymi kapitału i dla kapitału. Natomiast podstawą podejmowanych praktyk nie są potrzeby społeczne, lecz rozszerzona akumulacja zainwestowanego kapitału prywatnego.

## Konkluzje

Na zakończenie warto poczynić refleksję nad otwartością społeczeństwa otwartego. Niezależnie od tego, czy chodzi o gromadzenie i analizowanie danych w celu obsługi platform mediów społecznościowych, czy też opracowywanie algorytmów, które decydują o wyniku wniosków dotyczących kredytu, nie zapewniają one jedynie infrastruktury technologicznej. Silny nacisk na indywidualną kontrolę nad danymi odizolował relacje między ludźmi, których dane dotyczą, a użytkownikami danych – od ekonomii politycznej, zakotwiczonej obecnie w procedurach nowoczesnych narzędzi cyfrowych. Jednostki i społeczeństwa nastawione na zysk będą zachęcać do nierzetelnej eksploatacji danych, przedkładając motyw zysku ponad ich autonomię działania i rzeczywistość – wolny wybór. Ze względu na płynne przejmowanie ról publicznych przez branżę technologiczną wielu z nas nie odczuwa istotnych zmian. W codziennym życiu przyzwyczailiśmy się do polegania na narzędziach stworzonych przez firmy, które pobierają nasze dane w zamian za „bezpłatne” usługi. Obawy dotyczące prywatności, odnoszące się do narzędzi udostępnianych przez gigantów technologicznych, odsunęły na bok szersze, polityczne konsekwencje tego procesu – takie jak koncentracja danych, czy też nowe formy hegemonii korporacji technologicznych, realizowanych pod postacią odwiecznego techno optymizmu. Dlatego potrzebne są zmiany społeczno-

---

250 milionów w Chinach, 100 milionów w Indiach i 80 milionów w USA, a 400 milionów pracowników będzie musiało znaleźć nową pracę. Zob. McKinsey Global Institute, *A Future Works: Automation, Employment and Productivity*, January 2017, <https://www.mckinsey.com> (12.07.2024).

-gospodarcze w sposobie produkcji i konsumpcji, jako alternatywa do panującej hegemonii polityczno-gospodarczej.

Im większa staje się sieć, tym bardziej jest ona użyteczna dla użytkowników danych, a szczególnie reklamodawców, co tworzy pętlę pozytywnego sprzężenia zwrotnego prowadzącą wspomniane podmioty do znacznego opanowania rynku. Nie mamy pewności, że w przypadku sukcesu postępującej cyfryzacji rządy i korporacje będą uprawnione do wdrożenia systemów ocen społecznych, które będą w stanie określić, gdzie i jak możesz podróżować, co możesz konsumować oraz w jaki sposób możesz przeprowadzać transakcje za pomocą cyfrowych pieniędzy. Elementem nawiązującym do scenariusza analizowanego przez Polanyi'ego jest to, że po raz kolejny obserwujemy na Zachodzie rosnącą popularność ruchów skrajnie prawicowych, o cechach podobnych, opisywanych wcześniej przez autora i że w wielu przypadkach podzielają one ich odniesienia ideowe. Polanyi dostarcza owocne narzędzia, aby krytycznie zinterpretować zadania, z którymi neoliberalowie musieliby zmierzyć się na poziomie teoretycznym.

Myśląc o przyszłości można wyobrazić sobie alternatywne kierunki nadchodzącej zmiany. Pierwszy wiąże się z utrzymaniem akumulacji bogactwa i wpływów w rękach elit prywatnych korporacji, które prowadzą uprzywilejowane życie w izolowanych społecznościach, podczas gdy zdecydowana większość społeczeństwa żyje – na progu ubóstwa – życiem wykluczenia społecznego. Drugim, w odróżnieniu od obecnie dominującego modelu neoliberalnego, jest promowanie konstrukcji kapitalistycznej, która będzie wykorzystywała możliwości, jakie daje automatyzacja i nowe technologie, koncentrując się na gospodarce w celu zaspokojenia rosnących i zmieniających się potrzeb społecznych. Taki kierunek zmian wymaga jednak kontroli dominującej pozycji dużych firm cyfrowych i regulacji rynku poprzez zwalczanie praktyk monopolistycznych. To także opodatkowanie korporacyjnych zysków z tytułu przychodów z reklam i świadczonych usług w macierzystym kraju, w oparciu o kryteria rozwojowe, społeczne i środowiskowe.

## Bibliografia

- Andersson S.J., *Platform Logic: An Interdisciplinary Approach to the Platform-Based Economy*, «Policy & Internet» 2017, vol. 9 (4).
- Block F., Somers M.R., *Karl Polanyi in an Age of Uncertainty*, «Contemporary Sociology» 2017, vol. 46 (4).
- Chojnacki W., *Wielopoziomowe sieci struktur nieformalnych potencjałem ukrytym między zadaniami, działaniami i wynikami*, «Transformacje» 2023, nr 1 (116).
- Cohen J.E., *Surveillance Capitalism as Legal Entrepreneurship*, «Surveillance & Society» 2019, vol. 17 (1/2).

- Couldry N., Mejias U.A., *Data Colonialism: Rethinking Big Data's Relation to the Contemporary Subject*, «Television & New Media» 2018, vol. 20 (4).
- Daisyme P., *The Race for AI Company Acquisitions: Why It's Happening, and Its Lessons for You*, 1 November 2017, <https://www.entrepreneur.com/science-technology/the-race-for-ai-company-acquisitions-why-its-happening/303910>.
- Dale G., *Social Democracy, Embeddedness and Decommodification: On the Conceptual Innovations and Intellectual Affiliations of Karl Polanyi*, «New Political Economy» 2010, vol. 15 (3).
- England Ch., *The Limits of Transformation: Contemporary Applications of Karl Polanyi*, «Journal of Australian Political Economy» 2015, vol. 76.
- Frischmann B., *Algorithm and Blues: The Tyranny of the Coming Smart-Tech Utopia: Why Optimizing the World for Efficiency, Productivity and Happiness is Bad for Humanity*, «Scientific American» 30 July 2018, <https://computers-society.org/2022/01/13/algorithm-and-blues-the-tyranny-of-the-coming-smart-tech-utopia-why-optimizing-the-world-for-efficiency-productivity-and-happiness-is-bad-for-humanity>.
- Future of Jobs Report 2023, [https://www3.weforum.org/docs/WEF\\_Future\\_of\\_Jobs\\_2023](https://www3.weforum.org/docs/WEF_Future_of_Jobs_2023).
- Golinowski J., *Kryzys przyczynowości w rozwoju nowoczesnych technologii*, «Transformacje» 2023, vol. 3 (118).
- Golinowski J., *Neoliberalny panoptikon biopolityki – pomiędzy ekspansją i społeczną terapią*, «Teoria Polityki» 2021, nr 5.
- Halperin S., *Polanyi's Two Transformations Revisited: A 'Bottom up' Perspective*, «Globalizations» 2018, vol. 15 (7).
- Hammer M., Champy J., *Reengineering the Corporation: A Manifesto for Business Revolution*, Harper Business, New York 1993.
- Hann C., Hart K., *Introduction: Learning from Polanyi*, [w:] C. Hann, K. Hart (red.), *Market and Society: The Great Transformation Today*, Cambridge University Press, Cambridge 2009.
- Harvey D., *Przestrzenie globalnego kapitalizmu. W stronę teorii rozwoju nierównego geograficznie*, Warszawa 2016.
- Kenney M., Zysman J., *The Rise of the Platform Economy*, «Issues in Science and Technology» 2016, vol. 32 (3).
- Konings M., *Against Exceptionalism: The Legitimacy of the Neoliberal Age*, «Globalizations» 2018, vol. 15 (7).
- Krastew I., Holmes S., *Światło, które zgasło. Jak Zachód zawiódł swoich wyznawców*, Warszawa 2020.
- Langley P., Leyshon A., *Platform Capitalism: The Intermediation and Capitalization of Digital Economic Circulation*, «Finance and Society» 2017, vol. 3 (1).
- Lury C., Day S.E., *Algorithmic Personalization as a Mode of Individuation*, «Theory, Culture and Society» 2019, vol. 36 (2).
- Mosar L., *Slavery with Extra Steps: Conceptualizing Impersonal Market Domination*, «Contemporary Political Theory» 2024, vol. 23.
- Osiński J., *Państwo w warunkach globalnego kryzysu ekonomicznego. Przyczynek do teorii państwa*, Warszawa 2017.
- Pieriegud J., *Cyfryzacja gospodarki i społeczeństwa – wymiar globalny, europejski i krajowy*, [w:] J. Gajewski, W. Paprocki, J. Pieriegud (red.), *Cyfryzacja gospodarki i społeczeństwa – szanse i wyzwania dla sektorów infrastrukturalnych*, Gdańsk 2016.
- Pilkington E., *Digital Dystopia: How Algorithms Punish the Poor*, «The Guardian» 14 October 2019, <https://www.theguardian.com/technology/2019/oct/14/automating-poverty-algorithms-punish-poor>.

- Polanyi K., *Wielka transformacja. Polityczne i ekonomiczne źródła naszych czasów*, Warszawa 2010.
- Reinsel D., Gantz J., Rydning J., *The Digitization of the World IDC White Paper – #US44413318*, November 2018, <https://www.seagate.com/files/www-content/our-story/trends/files/dataage-idc-report-final.pdf>
- Rodrik D., *The Globalization Paradox: Democracy and the Future of the World Economy*, W.W. Norton, New York–London 2011.
- Somers M.R., *The Moral Economy of the Capitalist Crowd: Utopianism, the Reality of Society, and the Market as a Morally Instituted Process in Karl Polanyi's The Great Transformation*, «Humanity» 2020, vol. 11.
- Suarez-Villa L., *Technocapitalism: A Critical Perspective on Technological Innovation and Corporatism*, Temple University Press, Philadelphia 2010.
- Śledziewska K., Włoch R., *Gospodarka Cyfrowa. Jak nowe technologie zmieniają świat*, Warszawa 2020.
- Topolski J., *Prawda i model w historiografii*, Łódź 1982.
- Topolski J., *Teoria wiedzy historycznej*, Poznań 1983.
- Varoufakis Y., *Technofeudalism: What Killed Capitalism*, Vintage 2023.
- von Hayek F., *Droga do zniewolenia*, Kraków 1996.
- Winn D., *Manipulowanie umysłem*, Warszawa 2003.
- Woodley D., *Globalization and Capitalist Geopolitics Sovereignty and State Power in a Multipolar World*, Routledge Taylor & Francis Books, London–New York 2015.
- Zacher L., *Powiększająca się przestrzeń społeczna w kontekstach i uwarunkowaniach techniczno-kulturowych*, «Transformacje» 2006, nr 1–4.